

Sygn. akt III KK 424/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015r.

sprawy **M. D.**

skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 252 § 1 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku,

z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt II AKa 105/15,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach,

z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt II K 2/14

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego M.D. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Suwałkach, wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie II K 2/14, uznał M. D. za winnego popełnienia jednego przestępstwa zakwalifikowanego z art. 252 § 1 k.k., w zb. z art. 282 k.k., art. 280 § 1 k.k. oraz z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na mocy art. 252 § 1 k.k. w zw. z art 11 3 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, po rozpoznaniu apelacji prokuratora i obrońcy oskarżonego, wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. II AKa 105/15 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca skazanego i zarzucając rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść orzeczenia, a wyrażające się i polegające na naruszeniu podstawowych zasad postępowania karnego - art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 193k.p.k. i art. 201 k.p.k., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku wniósł w pisemnej odpowiedzi na kasację o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego M. D. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy w pełni akceptując stanowisko prokuratora wyrażone w pisemnej odpowiedzi na kasację podkreśla jedynie dodatkowo, że tak sformułowane przez wnoszącego kasację zarzuty dotyczą tylko i wyłącznie orzeczenia Sądu I instancji i są całkowicie niezgodne z wymogami określonymi w treści art. 519 k.p.k., który stanowi, iż przedmiotem zaskarżenia może być jedynie wyrok Sądu odwoławczego. Wyrok Sądu I instancji może być w postępowaniu kasacyjnym zaskarżony skutecznie jedynie w sposób pośredni poprzez wykazanie uchybień, które nastąpiły w trakcie prowadzonej zwyczajnej kontroli odwoławczej. Wniesiona kasacja nie zawiera jednak zarzutów dotyczących obrazy art. 457 § 3 k.p.k. lub art. 433 § 2 k.p.k. Skarżący nie wskazuje również na nietrafność czy też nielogiczność w rozumowaniu Sądu II instancji, a jedynie podnosi argumenty, które uprzednio miały służyć podważeniu zasadności orzeczenia Sądu I instancji. Zauważyć jedynie należy, że Sąd odwoławczy w sposób obszerny, wnikliwy i przekonujący odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych, w tym do oceny zeznań pokrzywdzonego, szczególnie do rozpoznania skazanego i blizny na czole czy też policzku oraz zeznań św. T., który wskazał na oskarżonego jako współsprawcę czynu nie tylko w postępowaniu przygotowawczym, ale również na rozprawie w trakcie obecnego rozpoznawania sprawy. Sąd odwoławczy odniósł się także do zarzutu odmowy dopuszczenia przez Sąd Okręgowy dowodu z przesłuchania na rozprawie nadkomisarza D.S., który sporządzał analizę kryminalną połączeń telefonicznych wykonywanych przez uczestników zdarzenia,

celem wydania opinii uzupełniającej. Sąd Apelacyjny nie oddalał natomiast wniosków dowodowych z tym związanych, gdyż nie zostały one złożone na etapie postępowania odwoławczego, w takiej sytuacji Sąd ten nie mógł obrazić przepisów art. 193 k.p.k. i art. 201 k.p.k.

Oczywiście bezzasadny jest również zarzut kasacyjny określony przez skarżącego jako oczywiste i rażące naruszenie prawa sformułowany w ostatniej części zarzutu, a mający polegać na skazaniu M. D. za czyn z pkt. III, mimo zeznań i wyjaśnień skazanych w innych sprawach, w szczególności A. B., który miał przyznać się do jego popełnienia. Przede wszystkim należy wskazać, że obrońca nie wskazał w ogóle przepisu prawa, który został w sposób oczywisty i rażący naruszony przez Sąd odwoławczy oraz nie przytoczył dowodów, z których miałyby wynikać, że to nie skazany, a A. B. dopuścił się tego czynu. Nadto należy zwrócić uwagę skarżącemu, że M.D. został skazany tylko za jedno przestępstwo i odnoszenie się obecnie do zarzutu z pkt III, prawdopodobnie w ten sposób określanego w akcie oskarżenia, bez jednak bliższego sprecyzowania, nie jest właściwe i prawidłowe, gdyż Sąd Najwyższy nie może snuć przypuszczeń.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego M. D. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k.